

TOMASZ PAWLAK

PIERWSZA
KSIĄŻKA
ABSTYNNENCKA
KTÓRA
NIE JEST
NUDNA



Przedwojenne recenzje *Narkotyków*
S.I. Witkiewicza

PAŃSTWOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

TOMASZ PAWLAK

PIERWSZA
KSIĄŻKA
ABSTYNENCKA
KTÓRA
NIE JEST
NUDNA

[Kup książkę](#)

TOMASZ PAWLAK

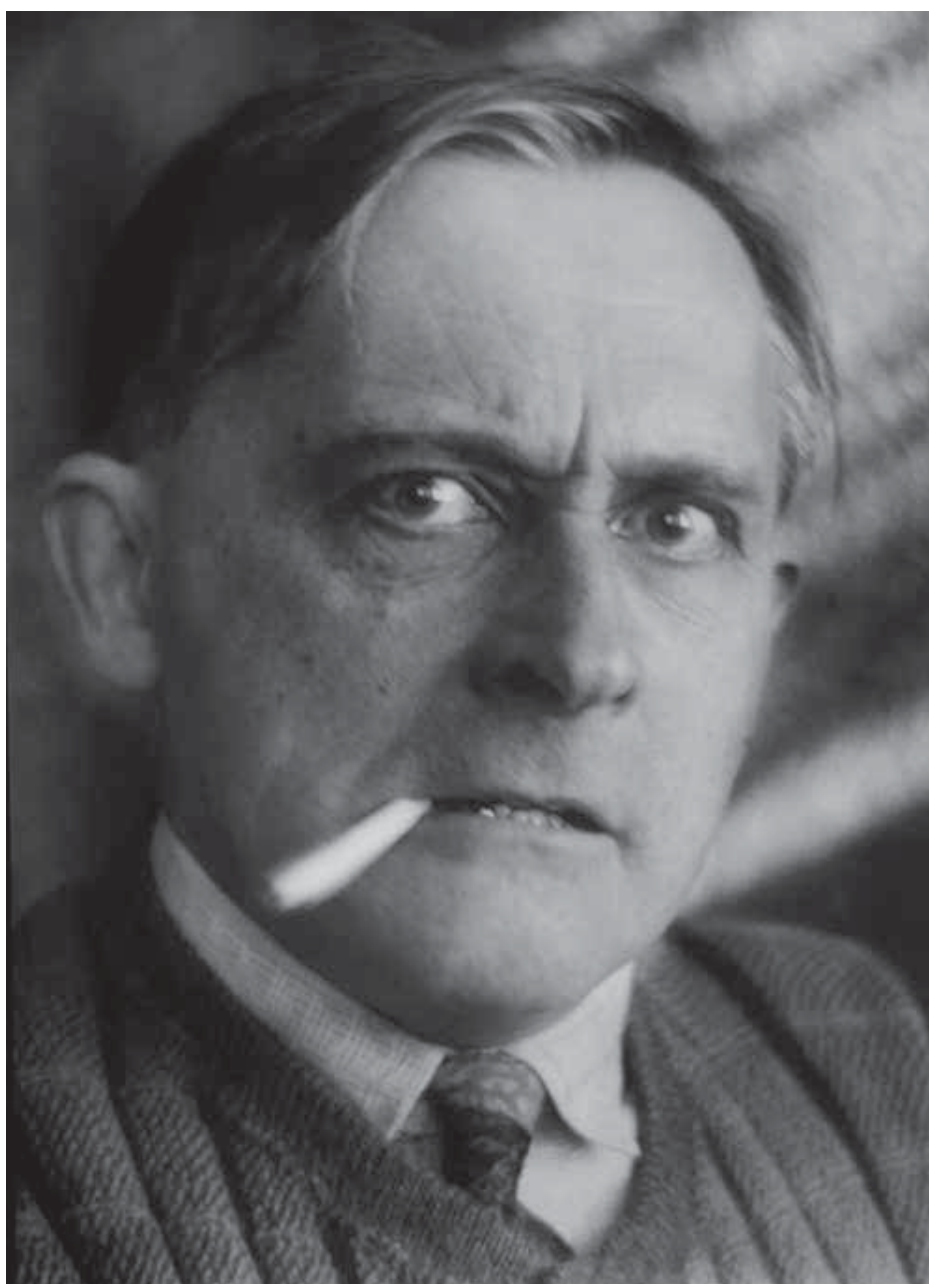
PIERWSZA
KSIĄŻKA
ABSTYNNENCKA
KTÓRA
NIE JEST
NUDNA



Przedwojenne recenzje *Narkotyków*
S. I. Witkiewicza



[Kup książkę](#)

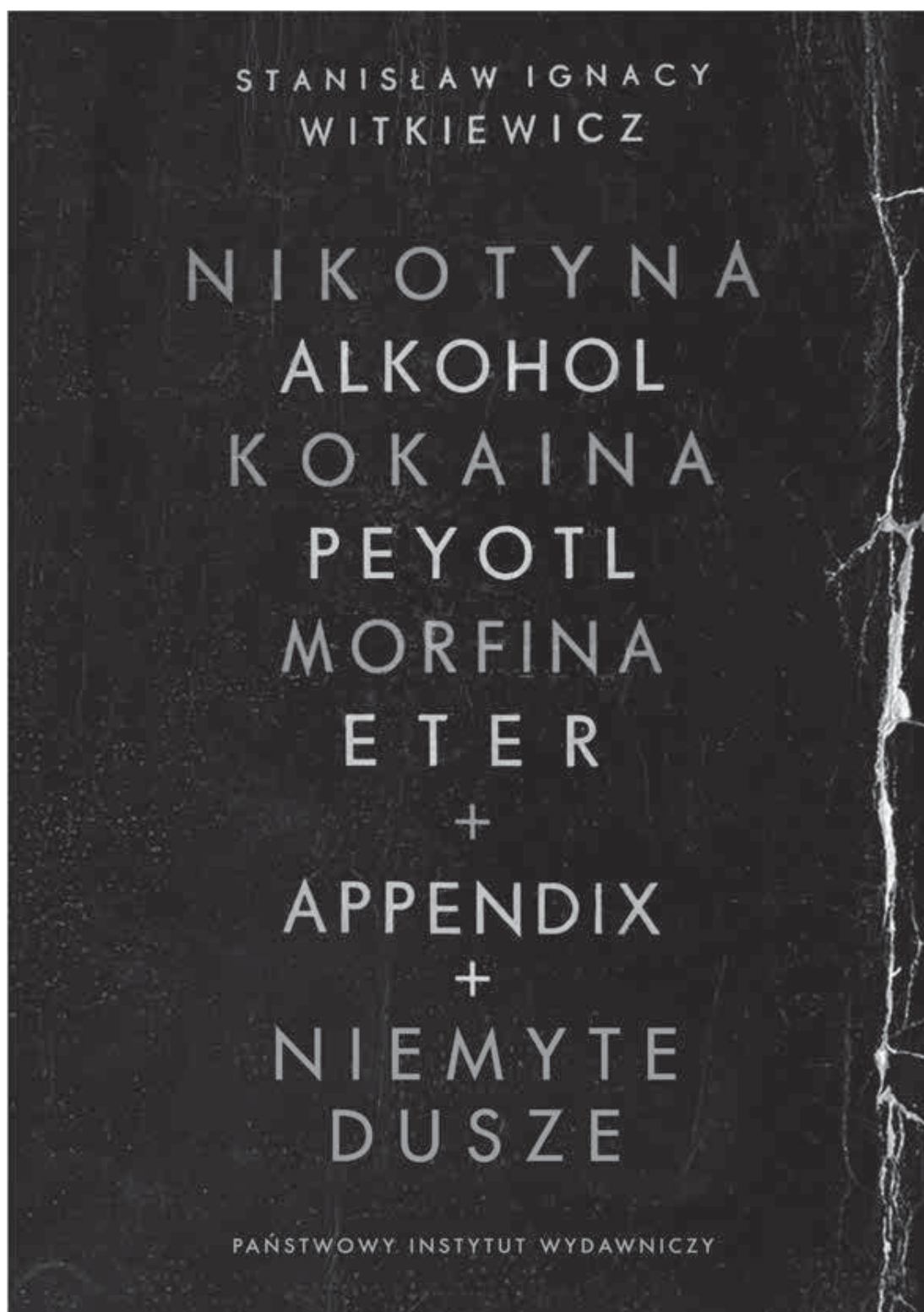


1. Stanisław Ignacy Witkiewicz, 1931

[Kup książkę](#)

Wiosną tego roku ukazała się nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego książka niezwykle ważna dla miłośników twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza: *Nikotyna – Alkohol – Kokaina – Peyotl – Morfina – Eter + Appendix + Niemyte dusze*. Nie jest to pierwsze jej wydanie, bowiem w tym zestawieniu została opublikowana w 1975 roku oraz w 1993 w ramach *Dzieł zebranych* Witkacego, w opracowaniu Anny Micińskiej. Okładka obecnego wydania nawiązuje do pierwodruku pierwszej jego części z 1932 roku. Wtedy właśnie Witkacy opublikował *Narkotyki* pt. *Nikotyna – Alkohol – Kokaina – Peyotl – Morfina – Eter + Appendix* (sam Witkacy używał tytułu *Narkotyki* lub skrótu – N). Wydanie tego tekstu wraz z niepublikowaną w całości rozprawą *Niemyte dusze* to dzieło Anny Micińskiej i lepszego zabiegu edytorskiego nie mogła uczynić. Te dwa teksty bowiem tak ze sobą współgrają, że właściwie traktujemy je dziś jak jedność, choć pierwotnie i w zamierzeniu jednością nie były.

Zainteresowanych dodatkową wiedzą o losach wydań *Narkotyków* i *Niemytych dusz* odsyłam do not wydawniczych i aneksów z ostatniego wydania i poprzednich. Tu proponuję zapoznanie się z przedwojenną recepcją książki Witkacego.



2. Okładka wydania z 2016 r.

Anna Micińska w nocy do *Narkotyków* napisała skrótowo: „Recenzji z książki ukazało się niewiele (por.: K. Czachowski, «Czas» 1932, nr 155; I. Gelbardowa, «Droga» 1932, nr 11; B. Miciński, «Zet» 1932, nr 6; J. Wasowski, «Wiadomości Literackie» 1932, nr 32; K. L. Koniński, «Myśl Narodowa» 1933, nr 20). Choć w zasadzie życzliwe (Czachowski), a nawet entuzjastyczne (Miciński), wbrew oczekiwaniom Witkiewicza ugruntowały jedynie – jak się wydaje – jego złą sławę «narkomana», «sławę», z którą w popularnej legendzie jak dotąd na próżno walczy grono witkacologów”¹.

Niniejszym zapraszam do zapoznania się z tymi recenzjami (jak i z tymi, których Micińska nie uwzględniła), aby każdy mógł wyrobić sobie zdanie o poziomie przedwojennej krytyki oraz o tym, czy rzeczywiście – jak sugerowała Micińska – recenzje ugruntowały złą sławę Witkiewicza (albo – czy mogły jako takie być odczytane).

Na końcu szkicu zaś przedstawię informację o nieznannej recenzji *Narkotyków*, ale na tyle tajemniczej, że aż wątpliwe, czy istniejącej.

Jako pierwszy recenzję opublikował 15 czerwca 1932 **Bolesław Miciński**² na łamach pisma „Zet” w artykule pt. *Jutro NP! Na marginesie nowej książki Stanisława Ignacego Witkiewicza**:

„Jak tylko daleko sięga się w dzieje ludzkie, zawsze na jakieś «omamy narkotyczne» natrafić można. Widocznie świadomość doprowadzona do pewnego stopnia wyostrenia nie mogła wprost znieść sama siebie wśród metafizycznej potworności Istnienia i czymś musiała łagodzić swoją własną perspikację” (s. 17)³.

„Ja, który byłem do pewnego stopnia idealnie w tym kierunku predysponowanym, przewyciężyłem światopogląd «artystycznego zatracenia się w życiu» i to powinno być ostrzeżeniem dla młodych ludzi, których może skusić tego gatunku «usprawiedliwienie» «białych obłądów». Lepiej nie wykonać pewnej ilości pewnego gatunku zdeformowanych bohomasów, niż zatracić to, co jest w dzisiejszym człowieku jeszcze najistotniejszego – prawidłowo funkcjonujący intelekt” (s. 88–89)⁴.

* Stanisław Ignacy Witkiewicz, *Nikotyna, alkohol, kokaina, peyotl, morfina, eter – Appendix*, Warszawa 1932 [zapis oryginalny].



3. Bolesław Miciński

[Kup książkę](#)